

**Komunistyczna
Partia Niemiec**
żąda:
■ zaprzestania
remilitaryzacji
■ podpisania
traktatu pokojowego
■ zjednoczenia
całego narodu

BERLIN (PAP). Sekretariat Zarządu Komunistycznej Partii Niemiec opublikował komunikat w związku z tzw. zakończeniem stanu wojny z Niemcami przez mocarstwa zachodnie.

Oświadczenie o zakończeniu stanu wojny z Niemcami — stwierdza Komunistyczna Partia Niemiec — potrzebne było mocarstwom zachodnim po to, aby stworzyć podstawę prawną dla odmowy podpisania traktatu pokojowego z Niemcami i aby uwiecznić reżim okupacyjny w Niemczech.

Pokój, demokracje i rozkwit naszego narodu — czytamy w zakończeniu komunikatu — mogą zapewnić jedynie zjednoczone, niezależne, demokratyczne i miłujące pokój Niemcy. Dlatego też Komunistyczna Partia Niemiec żąda:

położenia kresu remilitaryzacji, rokowaniom Adenauera w sprawie formowania niemieckiej armii najmniej, położenia kresu tworzeniu zamaskowanych formacji wojskowych, odrzucenia planu Schumana, rozpoczęcia rokowań między przedstawicielami Niemiec Wschodnich i Zachodnich w sprawie przywrócenia jednolitej ojczyzny, natychmiastowego traktatu pokojowego z Niemcami przewidującego wycofanie wszystkich wojsk okupacyjnych w ciągu 1 roku.

Na wielkich budowlach socjalizmu robotnicy polscy zwycięsko realizują zobowiązania lipcowe

WARSZAWA (PAP). Im bliższy jest dzień Święta Odrodzenia, tym wspanialsze są osiągnięcia najszerszych mas pracujących miast i wsi Polski, walczących o wykonanie Czynu Lipcowego.

Wiele załóg budujących olbrzymie obiekty planu 6-letniego donosi o pomyślnej realizacji zobowiązań produkcyjnych. M. in. załoga budująca się w Brzegu Dolnym potężnych Zakładów Przemysłu Chemicznego „Rokita”, zameldowała o wielkim sukcesie: robotnicy tej budowy wykonali zobowiązania lipcowe na 5 dni przed terminem i wartość ponadplanowej produkcji przekracza już 724 tys. zł. Szczególnie dużym sukcesem załogi Wydziału Chemicznego Zakładu, która wyprodukowała ponad plan 1 tonę cennych preparatów.

Robotnicy zespołów budowlano-montażowych brygadzysty Juliana Lecha na 4 dni przed terminem wykonali szereg ponadplanowych prac w nowobudowanych halach produkcyjnych kombinatu.

Robotnicy zakładów reparacyjnych portu gdynieńskiego w ramach realizacji zobowiązań, opracowali i zastosowali przy taśmowcu węglowym specjalny przyrząd, który zmniejsza ilość węgla rozsypującego się przy przeładunku o 98 proc.

Robotnicy poznańscy przekraczają podjęte zobowiązania

Niewiele już dni dzieli nas od radosnego Święta Odrodzenia. Coraz większy wysiłek wkładają masy pracujące w realizację swych zobowiązań lipcowych. Ten wzmożony wysiłek znajduje swój wyraz w przedterminowym wykonywaniu zobowiązań.

I tak załoga Zakładu MT-24 — Fabr. Części Rowerowych — która postanowiła uczcić Święto Odrodzenia ponadplanową produkcją wartości 7720 zł — wykonała swe zobowiązanie do dnia 17 bm. w 110%, osiągając war-

GŁOS WIELKOPOLSKI

Rok VII A B

Poznań, środa 18 lipca 1951 r.

Nr 194 (2292)

Cena 15 gr

CZY
TEL
NIK

Zwiększeniem wydajności pracy i produkcji górnicy polscy przyspieszają dalszy rozwój gospodarki narodowej

Narada aktywu górniczego

KATOWICE (PAP). W dniu 15 bm. odbyła się w Katowicach wielka narada aktywu partyjnego i gospodarczego przemysłu węglowego. Na naradzie przeprowadzono szczegółową analizę rozwoju polskiego górnictwa, w pierwszym półroczu r. bież.

W naradzie, która zgromadziła ponad 1.000 osób, uczestniczyli minister górnictwa Ryszard Nieszporek, wiceministrowie Lesz i Szczepański, przedstawiciel KC PZPR Niedźwiedzi oraz I sekretarz KW PZPR w Katowicach Józef Olśzewski.

Górnictwo węglowe ma do zanotowania w roku bież. szereg sukcesów. Do przodujących zakładów należą m. in. kopalnia „Mortimer”, która plan produkcji za I półrocze br. wykonała w 108,5 proc. oraz kopalnia „Wanda-Lech”, której załoga osiągnęła 106,7 proc. planu.

Na naradzie podkreślano doniosłe znaczenie współzawodnictwa o przestrzeganie cykli

produkcji, które stanowi jedno z najcenniejszych osiągnięć przemysłu węglowego w drugim roku planu 6-letniego.

Wznowienie rokowań w Kaesong

PEKIN (PAP). Jak donosi korespondent agencji Nowych Chin z Phenianu, w niedzielę, po trzydniowej przerwie, podjęte zostały w Kaesongu rokowania w sprawie zawieszenia działań wojennych w Korei.

Na posiedzeniu szybko uregulowano kwestię utworzenia wokół Kaesongu strefy neutralnej, sprawę obszaru tej strefy i inne związane z tym konkretne zagadnienia. Następnie przystąpiono do omawiania porządku dziennego, którego projekty złożone zostały przez obie strony.

PEKIN (PAP). Korespondent Agencji Nowych Chin donosi z Phenianu, że w poniedziałek odbyło się w Kaesongu czwarte posiedzenie przedstawicieli obu stron walczących w Korei poświęcone ustaleniu warunków zawieszenia broni. Posiedzenie trwało od 9 do 12.50 czasu koreańskiego.

Na posiedzeniu omawiano w dalszym ciągu sprawę porządku dziennego. Następnie — piąte — posiedzenie wyznaczone zostało na wtorek, na godz. 10 czasu koreańskiego.

Wojsko ludowe pomaga chłopom

Larwy stonki zejdą niedługo w ziemię trzeba je przedtem wykryć i zniszczyć

W związku z ujawnieniem bardzo licznych ognisk stonki ziemniaczanej w woj. poznańskim, czynniki państwowe i społeczne prowadzą od szeregu dni energiczną akcję zwalczania tego groźnego szkodnika z pomocą specjalnych ekp poszukiwaczy, organizacji masowych, leśnego aparatu kontrolnego, jak również za pomocą środków chemicznych.

Stałe lustracje prowadzone ostatnio przez chłopów, młodzież wiejską oraz ochotnicze

brygady z zakładów pracy, ujawniają coraz to nowe ogniska stonki. Dotychczas, z wyjątkiem dwóch powiatów: tureckiego i kępińskiego, we wszystkich pozostałych wykryto mniej lub więcej liczne ogniska stonki.

Aby skutecznie przeciwstawić się groźnemu nlebezpleczeństwu, do akcji włączyło się ostatnio także wojsko. Ekipy wojskowe wyposażone we własny sprzęt techniczny pospieszyły z pomocą chłopom w powiatach: szamotulskim, poznańskim, obornickim, międzychodzkiem, średzkim i śremskim. Kolumny wojskowe pracujące bardzo sprawnie zlikwidowały już wiele ognisk stonki, przeprowadzając ponadto wśród ludności wiejskiej szeroką akcję uświadamiającą.

Akcja wykrywania i niszczenia ognisk stonki winna być zakończona do 20 bm., po tym bowiem terminie larwy stonki schodzą w ziemię. Dlatego szczególnie w tych dniach akcja zwalczania stonki musi być prowadzona dokładnie i szybko i to wszystkimi rozporządzalnymi siłami. Należy zaznaczyć, że w razie wykrycia stonki rolnicy niejednokrotnie jeszcze tego samego dnia otrzymują odszkodowanie za wypalone części upraw i to w przeliczeniu na przeciętną wydajność z hektara.

O postępach naszego górnictwa w dziedzinie mechanizacji procesów wydobywczych świadczy m. in. fakt, że do chwili obecnej zmechanizowano już w 89,9 proc. transport węgla z miejsc jego urabiania.

Wielu mówców wskazywało na istniejące jeszcze w przemyśle węglowym niewykorzystane rezerwy powodujące trudność wykonania planu w niektórych kopalniach.

W przemówieniu wygłoszonym na naradzie minister górnictwa Ryszard Nieszporek stwierdził, iż do podstawowych zadań stojących przed przemysłem węglowym należy podniesienie wydajności pracy poprzez racjonalne rozmieszczenie ludzi zatrudnionych bezpośrednio na węgla.

Dyskusję podsumował I sekretarz KW PZPR w Katowicach Józef Olśzewski. Stwierdził on, że narada jest dalszym krokiem naprzód na drodze wykonania zaszczepionych zadań, jakie stawia Komitet Centralny PZPR, nasz Rząd Ludowy i Prezydent R. P. Bolesław Bierut.

W Wielkopolsce skoszono już 100 tys. ha zbóż

Podobnie, jak w całym kraju, także i w województwie poznańskim kampania żniwna przebiega na ogół szybko i sprawnie. W chwili obecnej, już we wszystkich powiatach Wielkopolski przystąpiono do sprzętu.

Prace żniwne najdalej posunięte są w powiecie kościańskim, gdzie skoszono ogółem 18% arealu, z czego 5% zwieziono. Tak samo sprawnie przebiegają żniwa w powiatach Kalisz i Konin. Najmniej skoszono w powiecie średzkim.

W całej Wielkopolsce dokonano dotychczas sprzętu na blisko 100 tysięcy ha, łącznie z terenami zagospodarowanymi przez PGR. Na 1500 ha — nie licząc obiektów PGR, a jedynie spółdzielnie produkcyjne i gospodarstwa indywidualne — wysiano już poplony.

Żniwa w Wielkopolsce prowadzone są przy maksymalnym wykorzystaniu sprzętu mechanicznego. Na polach spółdzielni produkcyjnych województwa zielonogórskiego, w powiatach: Międzyrzecz, Świebodzin i Strzelce Krajeńskie pracują przy żniwach olbrzymie kombajny radzieckie. Dzięki pracy maszyn spółdzielni produkcyjne tych powiatów zakończyły zbiory rzepaku. Ponad 30% pól już wymiótano. Także i w powiecie Szprotawa w województwie zielonogórskim chłopowie całkowicie sprzątnęli rzepak i jęczmień ozimy, a jednocześnie podorali i obsiali poplonami 25% ściernisk.

Pięknie obrodziły w tym roku pola wolsztyńskich PGR-ów i spółdzielni produkcyjnych. Ziarno kwalifikowane z 340 ha zagospodarowanych przez PGR przeznaczone zostało na siewy jesienne. Znakomite ziarno nasienne dostarczą spółdzielniom produkcyjnym i gospodarstwom indywidualnym — również pola spółdzielcze Bełczyna i Ruchocin. Pierwszy szacunek zbóż nasieniowych sięga przeciętnie 18 kwintali żyta z ha. W PGR Zakrzewo liczą na zebranie 24 kwintali pszenicy z ha. Jak w całej Wielkopolsce wszędzie PGR-y i spółdzielnie produkcyj-



Prezydent RP przyjął szefa misji dyplomatycznej NRD

WARSZAWA (PAP). Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Bolesław Bierut przyjął dnia 16 bm. na audiencji Szeia Misji Dyplomatycznej Niemieckiej Republiki Demokratycznej przy Rządzie RP panią ambasadorkę Aenne Kundermann, która złożyła Prezydentowi RP odręczne pismo Prezydenta Niemieckiej Republiki Demokratycznej Wilhelma Piecka.

Przy wręczaniu pisma Prezydenta NRD obecni byli: Minister Spraw Zagranicznych dr

Stanisław Skrzyszewski, zastępca szefa Kancelarii Cywilnej Prezydenta RP wiceminister Zygfryd Sznek, dyrektor Gabinetu Prezydenta RP Wanda Górka i dyrektor Protokołu Dyplomatycznego Ministerstwa Spraw Zagranicznych Edward Bartol.

Pani Ambasador Aenne Kundermann towarzyszyli członkowie misji dyplomatycznej Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

Następnie pani ambasador Kundermann została przyjęta przez Prezydenta RP na audiencji prywatnej, przy której obecny był Minister Spraw Zagranicznych dr Stanisław Skrzyszewski.

Zwycięskie zakończenie pięcioletki w RFSRR Wspaniały sukces gospodarki radzieckiej

MOSKWA (PAP). Prasa radziecka opublikowała komunikat Państwowej Komisji Planowania i Urzędu Statystycznego RFSRR o wynikach wykonania czwartego (pierwszego powojen-

nego) planu 5-letniego Federacji Rosyjskiej (1946—1950).

Komunikat stwierdza m. in., że 5-letni plan odbudowy rozwoju gospodarki narodowej został pomyślnie wykonany, a najważniejsze zadania planu zostały znacznie — — — — —. Ustalony przez plan 5-letni na r. 1950 poziom produkcji przemysłowej, osiągnięty został przedterminowo — w czwartym kwartale 1949 r. przemysł Uralski, Syberyj i Powołża produkował w r. 1950 — 2,8 razy więcej niż przed wojną.

W r. 1950 przemysł RFSRR dał o 37 proc. więcej produkcji niż w r. 1940. W przemyśle lekkim produkcja tkanin barwnianych wzrosła w porównaniu z okresem przedwojennym o 3,3 razy, tkanin wel-

(Ciąg dalszy na str. 2)

Dymisja gabinetu włoskiego

RZYM (PAP). Oficjalnie podano do wiadomości, iż premier de Gasperi postanowił wręczyć prezydentowi Einaudi dymisję całego gabinetu. Dymisja, te, poprzedziła rezygnacja ministra skarbu Pellì, która nastąpiła w wyniku rozbieżności, jakie zarysowały się w łonie koalicji rządowej na temat polityki gospodarczej.

Przygotowania do Zlotu Berlińskiego

ZSRR zwycięża w trójmeczu lekkoatletycznym

PARYŻ. W rocznicę zburzenia Bastyli — w dniu święta narodowego Francji odbyła się połączona manifestacja ludu Paryża, zorganizowana przez przeszło 50 demokratycznych organizacji stolicy Francji — z Francuską Radą Obróbek Pokoju na czele. W manifestacji uczestniczyło około 300 000 mieszkańców Paryża.

BERLIN. W Hamburgu utworzony został okręgowy komitet, składający się z aktywnych działaczy partii socjal-demokratycznej, który postawił sobie za zadanie walczyć przeciw remilitaryzacji Niemiec Zachodnich.

NOWY JORK. Na przedmieściu Chicago Cicero chuligani faszystowskie dopuścili się przy pomocy policji brutalnych napadów na ludność murzyńską. Powodem tych zaszaleń było osiedlenie się rodziny Murzyna — Clarka w dzielnicę zamieszkałą przez białych. Dom, w którym zamieszkał Clark, został zdemolowany i dwukrotnie próbowano go podpalić.

MOSKWA. W dniu 15 bm. przybyła do Aten grupa senatorów amerykańskich, członków komisji senackiej do spraw zagranicznych. Senatorem towarzyszą przedstawiciele ministerstwa obrony i liczni eksperci. Senatorowie omawiają będą sprawy związane przede wszystkim z amerykańską pomocą wojskową dla Grecji.

KOPENHAGA. Hitlerowski gauleiter Danii podczas okupacji Werner Best i inni zbrodniarze wojenni mają być wkrótce zwolnieni z więzień. Decyzja o zwolnieniu Besta zapadła na posiedzeniu rządu dn. 14 bm.

PARYŻ. W Marsylii rozpoczęło strajk 10 000 robotników doków remontowych. Strajkujący domagają się podwyżki płac oraz wprowadzenia ruchomej skali płac.

Przewodniczący MKP do III Światowego Zlotu Młodych Bojowników o Pokój zwrócił się do młodzieży całego świata z wezwaniem o poparcie Funduszu Solidarności. W wezwaniu czytamy m.in.: „Międzynarodowy Fundusz Solidarności jest jedną z najbardziej szlachetnych inicjatyw w ramach III Zlotu. Celem jego jest dopomóc młodzieży krajów kolonialnych, zależnych oraz daleko położonych, do wysłania delegacji na Zlot. Młodzież innych krajów powinna zrobić wszystko, co leży w jej mocy w celu poparcia Funduszu Solidarności. Przykłady poprzednich sukcesów międzynarodowych akcji solidarności dają nam pewność, że demokratyczna młodzież całego świata także i tym razem wykona swe zadanie w stosunku do braci pracujących i walczących w ciężkich warunkach.”

Młodzież japońska

Mimo represji rządu, młodzież japońska wysłała na Zlot 50 delegatów. Rząd uniemożliwił przeprowadzenie Festiwalu Majowego, który został urządzony w związku z przygotowaniem do Festiwalu Światowego, i aresztował wielu młodych sportowców. Mimo tych przeszkód, młodzież japońska przeprowadziła w dniach od 20 do 23 lipca kongres młodzieży miłującej pokój.

Międzynarodowy obóz letni

Międzynarodowy Związek Studentów i Włoskie Narodowe Zrzeszenie Sportowe organizuje w dniach od 15 do 30 lipca w ramach przygotowań do Zlotu międzynarodowy obóz letni we włoskim miasteczku Cogoletto. Na obozie będzie

przeprowadzana akcja kulturalna, ognisko obozowe, zawody sportowe, dyskusja oraz wycieczki do miast włoskich.

Podarki dla zagranicznych gości

W Niemieckiej Republice Demokratycznej młodzi pionierzy przygotowują podarki dla delegacji zagranicznych. W Mersburgu zespół roboczy „Zeitgeschichte” układa dla młodych polskich gości kronikę, w której będą pokazane sukcesy NRD w walce o pokój. Amatorskie Towarzystwo Radio Elektrotechnika buduje aparat radiowy, który będzie подарowany delegacji koreańskiej.

Delegaci z wyspy Cypr

Z wyspy Cypr w III Zlocie Berlińskim weźmie udział trzydziestu delegatów. Delegacja ta zademonstruje tańce ludowe, pieśni oraz sztukę „Wesele na Cyprze”.

Artyści koreańscy

Prowadząc bohaterską wojnę obronną przeciwko interwencji amerykańskiej, młodzież koreańska przygotowuje się równocześnie do wzięcia udziału w Zlocie. W specjalnym programie młodzi artyści pokażą koreańską sztukę ludową. Chór i orkiestra składa się z 120 osób. Grupa zaś choreograficzna z 273. Wystawa dokumentów da przegląd bohaterskiej walki narodu i młodzieży koreańskiej przeciwko amerykańskiemu agresorowi.

Eliminacje w Moskwie

W Moskiewskim Teatrze Wielkim w końcowych eliminacjach amatorskich zespołów artystycznych wzięło udział ponad 3000 młodzieży. Koncert rozpoczął występ 900-osobowy

chór, który wykonał na wiele głosów „Kantatę o Stalinie” Aleksandrowa oraz inne pieśni. W ogólnych eliminacjach w różnych etapach brało udział 80 000 śpiewaków, tancerzy, deklamatorów i muzyków.

1000 fińskich chłopców i dziewcząt

Fiński Komitet Przygotowawczy do Zlotu donosi, że do Berlina przyjedzie ponad 1000 chłopców i dziewcząt z Finlandii.

Najlepsze zespoły czeskie

W ciągu 4 wieczorów w teatrze Armii Czeskiej zostały przeprowadzone eliminacje tanecznych, chóralnych i muzycznych zespołów młodzieżowych, które przygotowują się do wzięcia udziału w Zlocie Berlińskim. Dochód z tych wieczorów zostanie przesłany na Międzynarodowy Fundusz Solidarności Młodzieży. Fundusz ten umożliwi młodzieży państw kolonialnych wzięcie udziału w Zlocie. (mm)

Żniwa — Żniwa — Żniwa

W powiecie chodzieskim żniwa rozpoczęły się w sprzyjających warunkach. W dniu 13 lipca majątki PGR Oleśnica, Strzelce, Rataje, Próchno i Sołowo Budzynie kosiły już główne zboża chlebne. Według przewidywań rolników, żniwa w pow. chodzieskim zostaną całkowicie zakończone na początku sierpnia. Gminy, zespoły PGR, spółdzielnie produkcyjne i poszczególne rolnicy rozwinieli współzawodnictwo w szybkim zebraniu plonów. (ko)

Żniwa w pow. żarskim rozpoczęte zostały przed kilkoma dniami i obecnie trwają już w całej pełni. Tegoroczne zbiory w powiecie żarskim zapowiadają się bardzo pomyślnie. Do zbiorów jako pierwsze przystąpiły: PGR w Dąbrowie Łużyckiej oraz Spółdzielnia Produkcyjna w Lubanicach. Jęczmień zżęto już całkowicie i zwieziono do stodół. Równoległe z pracami żniwnymi przeprowadzane są podorywki i siew poplonów. (ele)

MOSKWA (PAP). W Moskwie zakończył się trójmecz lekkoatletyczny ZSRR — Polska — Rumunia rozgrywany w konkurencji kobiet i mężczyzn.

Spotkanie przyniosło zdecydowane zwycięstwo reprezentacji ZSRR 373,5 pkt. przed Polską 210,5 pkt., i Rumunią 180 pkt.

Na 32 konkurencje zawodnicy radzieccy zajęli 29 pierwszych miejsc, Rumunia 2 a Polska 1.

Wyniki poszczególnych konkurencji wskazują na olbrzymi rozwój i wysoki poziom przodujących lekkoatletyki radzieckiej oraz na wielkie postępy jakie poczynili zawodnicy polski i Rumunii.

W ostatnim dniu zawodów padł trzeci w tym meczu rekord Polski. Ustanowiła go sztafeta kobieca 4 × 200 m, uzyskując czas 1:45,1.

Wyniki techniczne konkurencji męskiej:

Bieg 1500 m — 1. Bielokurov (ZSRR) — 3:56, 2. Potrze-

bowski (Polska) — 3:57,7, 5. Kuśmirek (Polska) — 4:01.

Bieg 10 km — 1. Siemionow (ZSRR) — 31:22,4, 2. Wanin (ZSRR) — 31:25,6, 3. Cristea (Rumunia) — 32:08,8, 4. Kielas (Polska) — 32:51.

Skok w dal — 1. Wiesenmayer (Rumunia) — 7,09, 2. Adamczyk (Polska) — 7,06, 3. Grigoriew (ZSRR) — 7,04, 5. Kiszka (Polska) — 6,90.

Skok wzwyż — 1. Soeter (Rumunia) — 196,2, 2. Siderenko (ZSRR) — 183,4, 4. Lewandowski (Polska) — 180.

Sztafeta 4 × 400 m — 1. ZSRR — 3:15,6, 2. Polska — 3:18,6, 3. Rumunia — 3:22,2 (rekord Rumunii).

Konkurencje kobiece

Rzut dyskiem — 1. Dumba-dze (ZSRR) — 49,09, 3. Konikówna (Polska), 4. Dobrzańska (Polska).

Sztafeta 4 × 200 — 1. ZSRR — 1:42,6, 2. Polska — 1:45,1 (rekord Polski), 3. Rumunia — 1:47,4 (rekord Rumunii).

Ekipa polska wyjeżdża w dniu 18 bm. do Leningradu.

Meldunki o realizacji Czynu Lipcowego

W całym powiecie żarskim woj. zielonogórskiego na wszystkich odcinkach w re wytyczona praca nad realizacją podjętych zobowiązań lipcowych. Wciąż jeszcze napływają meldunki o nowych zobowiązaniach podejmowanych przez setki robotników, chłopów i pracowników umysłowych.

Założa Powiatowego Komunalnego Przedsiębiorstwa Odgruzowania, która jako jedna z pierwszych podjęła zobowiązanie, wykonała swoje zadanie do chwili obecnej w 70 proc., dostarczając państwu ponad 100 ton żelaza użytkowego i cennego surowca w postaci złomu.

Podobne zobowiązania podjęli członkowie oddziału Miejskiej Ochotniczej Straży Pożarnej w Żarach, którzy na wniosek szefa oddziału Stanisława Masztalerza zebrali 10 400 kg złomu.

Również zobowiązanie zrealizowali już pracownicy Prezydium Gminnej Rady Narodowej w Tupolicach, którzy odczyścili cały teren przysięgłego ośrodka kolonijnego. (EIE)

Robotnicy Państwowego Zarządu Drogowego we Wschowie, którzy w ramach Czynu Lipcowego zobowiązali się do naprawy tysiąca metrów kwadratowych szosy, złożyli meldunek o przedterminowym zakończeniu podjętych prac.

Ponadto załoga wschowskiej cukrowni kończąca już swe zobowiązania produkcyjne tak zespółowo jak i indywidualnie, zrealizuje je również na kilka dni przed wyznaczonym terminem. Pracownik TOR-u, Kowalski, który zobowiązał się wyremontować sнопowiązałkę, pracę tę w chwili obecnej całkowicie zakończył. (tur)

O 500 proc. wzrośnie produkcja win gronowych

Uprawa plantacji winnej latorośli wzrośnie bardzo poważnie na drodze realizacji planu 6-letniego w województwie zielonogórskim. Pozwoli to na podniesienie produkcji win gronowych wytwarzanych przez wytwórnie lubuskie o 500 proc. w stosunku do roku 1949. Winnice zielonogórskie będą dostarczały na rynki krajowe 150 ton winogron rocznie. Zielona Góra stanie się rozbudowaną bazą surowcową dla terenowego przemysłu winiarskiego. Poszczególne etapy planu zrealizowane dotychczas wskazują, iż należy liczyć się z przedterminowym wzrostem produkcji winiarskiej. (tur)

W walce ze stonką

Prezydium PRN w Gnieźnie wydało zarządzenie zobowiązujące wszystkich plantatorów ziemniaczanych w powiecie do natychmiastowego opylenia gerazolem wszystkich pól ziemniaczanych znajdujących się w odległości 500 do 1000 m od ognisk stonki. Aparaty workowe typu Szymkowiaka dostarczą SOM-y, a gerazol Prezydium PRN. (yk)

Zwycięskie zakończenie pięciolatki w RFSRR

(Dokończenie ze str. 1)

nianych — 2,8 raza. Przemysł miejscowy i spółdzielczy wyprodukował w r. 1950 o 59% więcej towarów masowego spożycia niż w r. 1940.

Podając wyniki wykonania planu 5-letniego w rolnictwie komunikat stwierdza, że w ciągu ubiegłych 5 lat osiągnięto wielkie sukcesy w dziedzinie dalszego rozwoju rolnictwa i umocnienia społecznej gospodarki kołchozów.

Realizując stalinowski plan przeobrażenia przyrody, założony w latach 1948—1950 ochronne pasy leśne na powierzchni ponad 860 000 ha.

Podając cyfry charakteryzujące wykonanie planu 5-letniego w dziedzinie podniesienia poziomu kulturalnego i materialnego narodu, komunikat wskazuje, że w RFSRR, jak i w całym Związku Radzieckim — bezrobocie nie było i nie ma. Liczba robotników i urzędników zatrudnionych w gospodarce narodowej pod koniec 1950 r. wzrosła o 24 proc. w porównaniu z r. 1940.

Wzrostowi dobrobytu narodu — czytamy m. in. w komunikacie — towarzyszył w okresie powojennym dalszy rozwój kultury, nauki i sztuki. I tak m. in. pod koniec 1950 r. w szkołach powszechnych, 7-klasowych i średnich kształciło się — 20 600 000 młodzieży, a

na wyższe uczelnie na terytorium RFSRR uczęszczało — 800 000 młodzieży. Odbudowano i znacznie rozbudowano sieć instytucji kulturalno-oświatowych i leczniczych.

Przeprowadzona w okresie powojennym 4-krótka zmniejszenia wydatków chłopów na zakup towarów przemysłowych.

Szeroko rozwinęło się budownictwo mieszkaniowe. W okresie powojennym zbudowano i odbudowano w miastach domy mieszkalne o łącznej powierzchni — 60 000 000 m kw. W osiedlach wiejskich odbudowano i zbudowano 1 300 000 domów mieszkalnych.



— Bardzo? Tak o nim mówią. Ten musi mieć wesołe życie. Chyba tu co dzień bywa. Tu tak przyjemnie. — Zauważyła, że milczy i z iscie kobiecą intuicją zrozumiała przyczynę: — a pan też?

— Nie wprost przeciwnie.

— Pan żartuje? Pan się nazywa Potocki, prawda? Hrabia, prawda? Jak przyjemnie być hrabią. Słyszałam już pańskie nazwisko. W szkole. To historyczne, prawda? Zaraz, zaraz, jakaś konfederacja, tylko nie pamiętam, jaka. Tyle ich trzeba było się nauczyć, konfederacji i powstań. Takie coś z filmu, jak aktorka. Batycka? Malicka? Obarska! Barska, prawda?

— Targowicka — syknął przez zęby Potocki.

— To wszystko jedno, prawda?

— Powiedzmy, niezupełnie.

— Bardzo panu zazdrości! Ale my też ze szlachty. Moja mamusia z domu Kulturzycka, też miała herb, tylko już nie pamiętam. Taka, zdaje się, podkowa czy krzyżyk. Pan nie wie, jaki to herb? Szkoda. Tak się cieszę. Jutro opowiem w biurze, że tańczyłam z hrabią. Z samym Potockim, tym z konfederacji targowickiej. Ale się wściekną. One mi nie mogą darować, że mam powodzenie. A czy ja jestem winna? Niech próbują, jeśli potrafią, nie?

Ktoś zaklasnął przy nich: Vestri przecisnął się aż tutaj i krzyknął „odbijany”. Krysia z radosnym (jak zdawało się Potockiemu) piskiem padła mu w ramiona.

Potocki wrócił do stolika myśląc, jak by się stąd wreszcie wydostać. Vestri budził w nim odrę i zazdrość. Chamstwo panoszy się na ziemi, tylko pieniądź się liczy. Zły był na siebie, że zaczął jak błazen komplementować to tępe dziewczynisko, że zadał się z oficerkami, że przyjął zaproszenie tego lyka. Jeśli nie może się ustrzec przed nietaktami źle dobranego towarzystwa, powinien siedzieć w domu. I ta Targowicka. Trzeba by iść.

Nie poszedł: przecież z Vestrim ani ruszył tamtej sprawy. Niech to wszyscy diabli...

Brejtowo nagle klepnął go po ramieniu:

— Senator się martwi? Głupstwo, koń ma dużą głowę, niech się za nas zamartwia. Rozumiem, rozumiem. „Miłość cię zgubiła i dziewczyna. Dziewczyna pusta...” — znowu za-

nucili i znów urwał, przywołany do porządku ostrym spojrzeniem Mineyki.

Vestri wrócił całkiem rozanielony, znowu wołał kelnera, pili szampana, dziobali łyżeczkami płaskie obwarzanki ananasa, znowu pili, panna Krysia odrzuciła głowę na poręcz krzesła, zaśmiewała się, przymykając oczy, z kawałów Brejtwy i



Vestriego, którzy przysunęli się do niej i szeptali do uszu, ocierając się policzkami o jej rozwiane włosy. Sąsiednie stoliki zwróciły już uwagę na to rozbawione towarzystwo i zwłaszcza na srebrnoglówkę butelki w wiaderku, chrobocym od lodu. Potocki słyszał rzucane półgębkiem komentarze, pełne raczej podziwu i zazdrości niż ironii.

(22)

(Ciąg dalszy nastąpi)

W Państwowej Operze we Wrocławiu odbyła się premiera opery Tadeusza Szelińskiego pt. "Bunt żaków". Libretto opracował dobrze znany Poznaniowi literat Roman Brandstaetter. Akcja opery osnuta jest na tle historycznego buntu żaków krakowskich w 1549 roku. Opera doznała zycznego przyjęcia przez publiczność i krytyków.

LIKWIDACJA URZĘDÓW LIKWIDACYJNYCH

Na zarządzenie Ministerstwa Finansów z dnia 30 ub. m. zakończyły swą działalność Okręgowe i Rejonowe Urzędy Likwidacyjne. Czynności ich oraz wszelkie sprawy przejęte zostały przez wydziały finansowe powiatowych urzędów skarbowych, powiatowych i miast wydzielonych.

PIERWSZE BLOKI W TYCHACH

W Tychach, które w najbliższych latach rozrosną się do stutysięcznego miasta, przystąpiło już do wznoszenia pierwszych bloków mieszkaniowych na zachodnim krańcu nowopowstałej dzielnicy. Na 600-hektarowym obszarze wyraść mają komfortowe gmachy o 4-8 kondygnacjach. Większość mieszkań w Nowych Tychach składać się będzie z 3 izb. Wokół bloków założone będą zieleńce i kwietniki.

Obornickiego żwiru wystarczy na 100 lat

W Obornikach w pobliżu Dworca Głównego na wielkiej równinie pod lasem wyrósł nowy budynek administracyjny Żwirowni nr 2, należący do Poznańskiego Przemysłu Zjednoczenia Budownictwa.

W obszernym gmachu mieszczą się biura, świetlica, sypialnie i szatnie dla robotników, kuchnie, umywalnie, magazyn, garaż do ciągników, warsztat i kuźnia. Żwirownia posiada kolejkę wąskotorową, łączącą ją z własną bocznica kolejową. Pracuje tu nowoczesna koparka elektryczna typu stosowanego w Związku Radzieckim. Na pasie transmisyjnym przesuwają się 27 kulek wykopujących i zsypujących żwir. Żółty używany jest do budowy dróg i szos, żwir właściwy, tzw. biały, używa się do nowych betonowych budowli w województwie poznańskim i w całym kraju. Żwiru wystarczy na dobre 100 lat. Obecnie ładuje się dziennie 10 do 12 wagonów żwiru, licząc na wkrótce podniesienie do 50. (H2)

Coraz więcej jarzyn w jadalniach naszych gospód

Wprowadzenie jaskich poniedziałków i jaskich dań w codziennych jadłospisach postawiło zakłady gastronomiczne w dość kłopotliwej sytuacji. Kłopotliwej dlatego, że przecież, aby jaski jadłospis był atrakcyjny musi on koniecznie zawierać dużo jarzyn, a tym czasem stało się to w okresie (początek czerwca), gdy jarzyny inspektowe właśnie skończyły, a gruntowe zaczęły dopiero dojrzewać. Dlatego też, jeśli np. pierwszy jaski poniedziałek w Poznaniu wypadł na ogół zadowo-

lajaco, to następne były znacznie gorsze — gorsze ze względu na uboższy jadłospis, opierający się głównie na jajach, ziemniakach, mleku i makaronie oraz z uwagi na zupełny niemal brak jarzyn.

W chwili obecnej wchodzimy w okres jarzyn gruntowych. W jadłospisach poza jarzynami znajdziemy bogaty asortyment grzybów, jak i wszelkiego rodzaju knedle z wiśni czy czereśni. Sądymy, że wówczas nasze gospody odzyskają tych klientów, których w ostatnich poniedziałkach utraciły. (ms)

Nasze korespondencje

Paragraf a życie

W Brodach pow. Żary nad jeziorem, w pałacu otoczonym drzewami starego parku, wypoczywają na kolonii letniej dzieci pracowników PGR-ów woj. zielonogórskiego. Słońca, powietrza i wody nie brak, opieka bez zarzutu. Dzieci są posłuszne i karne, tylko drzemki poobiednie nie lubią i jej zakończenie witają głośniejszymi okrzykami radości.

Jest jednak coś co goryczą napienia serca kierownika kolonii. Papier — zarządzenie, wydane przez kierownika Wydziału Oświaty PRN w Żarach ob. Theiwartowa. Treść pisma brzmi: „Kier. kolonii, półkolonii i dziecięca sporządzają dwa razy w tygodniu zapotrzebowanie na warzywa i owoce w Gm. Spółdz. SCH. Zapotrzebowanie to spółdzielnia wysyła do PZGS, a PZGS do Centrali Ogrodniczej (chyba do Lubuska — 15 km, lub do Żar 35 km, bo w Brodach nie ma CO — przyp. korespondenta), na podstawie czego Centrala wydaje towar. Wydział Oświaty przypomina, że rachunki za warzywa i owoce kupowane na wolnym rynku honorowane nie będą”.

Tyle mówi zarządzenie. A co mówi życie? Dzieciom potrzebny jest świeży owoc, (tanie można go dostać w dostatecznej ilości na miejscu) codziennie, a nie 2 razy w tygodniu! Transport wozem 15 km z Lubuska lub koleją z Żar do Lubuska i znow wozem do Brodów podczas upału, niszczy owoc.

Czy autor tego zarządzenia myślał, że maliny, czereśnie, wiśnie, agrest, porzeczki będą się dowozić 2 razy na tydzień, i potem zbite, zgniecione i zepsute podawać dzieciom jeszcze na trzeci i czwarty dzień, czy też chciał obciążyć budżet kolonii codzien-

nymi wyjazdami do Lubuska lub Żar? Procedura przesyłania zapotrzebowania była by wskazana, gdyby Spółdz. SCH, PZGS i CO mogły wykonać te zapotrzebowania dostatecznie szybko. Lecz transport 15 km lub 35 km jest już marnotrawstwem zarówno pieniędzy jak i czasu personelu oraz owoc, a w rezultacie dzieci nie mają do jedzenia tego co powinny mieć codziennie. Owoce można kupić na miejscu i to taniej. Zarządzenie wydane bez znajomości warunków terenu szkodzi dzieciom i trzeba je natychmiast zreformować dla ich dobra.

MARIUSZ KARLIŃSKI

Kostrzyn odbudowuje się

Do najważniejszych osiągnięć Kostrzyna, pow. Gorzów należy zaliczyć odbudowanie zniszczonej stacji pomp i remont sieci wodociągowej oraz doprowadzenie wody do siedziby Fabryki Celulozy.

Odbudowująca się w szybkim tempie Fabryka Celulozy będzie zatrudniała wielu robotników, dla których buduje się piękne osiedle fabryczne. Sprawy te omawiano na ostatnim posiedzeniu Prezydium MRN. Poza tym radni postanowili m. in. uporządkować cmentarz Bohaterów Radzieckich. Przystąpiono już tam do robienia cementowych nagrobków, które pozwolą na lepsze utrzymanie porządku i czystości. Ponadto postanowiono wybrukować ul. Rokossowskiego, która pozbawiona twardej nawierzchni w czasie deszczu trudna jest do przebycia i trak-tory naładowane zbożem grzęzną w niej po osie. Prace brukarskie zostaną rozpoczęte jeszcze w bm. KAZIMIERZ SOSNOWSKI

SPORT

Stefański zwycięża we Wrocławiu

We Wrocławiu odbył się uliczny wyścig motocyklowy, zorganizowany na cześć III Złotu Młodych Bojowników o Pokój.

W kat. do 125 ccm zwyciężył Stefański (Włocławek-Poznań) — 15:16.2. W kat. do 250 ccm wygrał Tymowicz (Stal-Wrocław) — 34:30. W kat. do 350 ccm Rodakiewicz (Stal-Wrocław) — 31:26.0. Ponad 330 ccm pierwsze miejsce zajął Buda (Gwardia — Bydgoszcz) — 30:29.0.

W biegu finałowym zwyciężył Tymowicz (Stal-Wrocław).

Dwu z nich pojedzie do Sopotu

W celu wyłonienia reprezentantów naszego okręgu na Narodowe Mistrzostwa Tenisowe Polski w Sopocie, od kilku dni toczą się rozgrywki pomiędzy 16 najlepszymi tenisistami Poznania.

Po kilku dniach rozgrywek do dalszych gier zakwalifikowali się: Tomaszewski (G), Golimowski (AZS), Szczawiński (G), Hudowicz (AZS), Kramer (G), Piątek (Unia), Fraszeński (G) i Kanikowski (Stal). (raw)

Spójnia (Gniezno) 5:1 Stal (Poznań)

Turniej drużyn hokeja na trawie o puchar im. Piękniewskiego zakończono. Trofeum zdobyła gnieźnieńska Spójnia, której droga do zwycięstwa nie była bynajmniej łatwa. Niedzielny mecz dla poznańskiej Stali był decydującym spotkaniem, nie więc dziwnego, że toczył się w nerwowej atmosferze. Stalowcy pobudzeni sukcesami szczyptornistów i koszykarzy wykazali maksimum ambicji i umiejętności. Niestety zdobyli oni tylko 1 bramkę, podczas gdy goście uzyskali ich pięć. Tak więc po ciekawej grze, w której niewątpliwie przewagę miała Spójnia, puchar przeszedł w ręce lepszej drużyny gnieźnian. (jur)



Na zdjęciu od lewej: Szkudlarek III, Szkudlarek II, Stanicki, Hoppe, Narożniak, Iwański, Maliński, Graczyk, Szkudlarek I (kapitan) i Sekutarcz. Klęcza: Kakosza, Szkudlarek IV oraz Tomczak.

Młodzież wykreśla stare rekordy

Istnieją w tabelkach rekordów lekkoatletycznych „staruszkowie”. Młodzi lekkoatleci nie zapominają jednak o nich i raz po raz zmierzają do wymazania wiekowych rekordów. Młodzi sportowcy poznańskiej Stali wykonując zobowiązania lipcowe postanowili poprawić wyniki, przy czym dwa z nich usunęło już z „rejestru”. Utalementowany średniodystansowiec Bardecki w biegu na 500 m uzyskał czas 1.07.6, również drugi na mecie, Derda, ze Stali miał czas o 1 sek. lepszy od

byłego rekordu wynoszącego 1.10.8. Dobry przykład jest zarażliwy i dlatego biegacze Grylkowski, Waszkiewicz, Algustiewicz i Szwarc stanęli na starcie sztafety 4x1500 i w obecności członków mistrzowskiej sztafety sprzed 20 lat — Nogała i Robińskiego przybiegli do mety z czasem o 5 sek. lepszym, a mianowicie 18.20.6. Próbie pobicia dwóch dalszych rekordów Stalowcy zapowiedzieli na najbliższy czwartek lekkoatletyczny. (jur)

Remis leszczyńskiego Kolarza

Mistrz okręgu poznańskiego Kolarz (Leszno) rozegrał swój pierwszy mecz o wejście do drugiej ligi w Koszalinie z silnym zespołem miejscowej Gwardii.

Wynik 2:2 (1:1) jest sukcesem drużyny kolarzowej. Mecz odbył się na trudnym terenie. Na godzinę przed rozpoczęciem zawodów przeciągnęła nad miastem burza, połączona z ulewą, która trwała przez cały okres gry. Boisko zamienilo się w jedno grzaskie bajoro. Do meczu tego kolarze wystąpili bez Nortmana, który po chorobie nie powrócił jeszcze do siły. Kierownik sekcji piłkarskiej Halas oświadczył: „Mam nadzieję, że Nortman zagra już w Lesznie, przeciwko drużynie wojewódzkich OWKS Bydgoszcz. Nasi chłopcy mimo dalekiej meczowej podróży (11 godzin jazdy prawie na stojąco) zagraли w Koszalinie bardzo ambitnie i ofiarnie, wykazując dobrą kondycję”. (R)

LZS mistrzem grupy

W półfinałach rozgrywek piłkarskich o wejście do klasy wojewódzkiej młoda drużyna LZS-u Kostrzyn odniosła zdecydowane zwycięstwo, zdobywając zaszczytny tytuł przewodnika grupy.

W Gostyniu z Kolarzarni uzyskał LZS 2 punkty i 3 bramki, strzelone przez Szkudlarkę I.

W Kostrzynie LZS rozgromił swego imiennika z Zabórowa (mistrz powiatu Leszno) w stosunku 9:2 (2:1).

Sportowcy przed Złotem Berlińskim

13 sportowych parków dla imprez

Zawody sportowe XI Igrzysk odbywać się będą w 13 reprezentacyjnych berlińskich parkach. Niektóre z nich urządzone zostały specjalnie na Złot. Tak np. ćwiczenia kultury fizycznej i gimnastyki oraz zawody bokserskie odbywać się będą w sali sportowej przy al. Stalina. Zawody koszykarskie i siatkarskie oraz lekkoatletyczne odbywać się będą w budującym się jeszcze parku sportowym. Zawody pływackie, skoki i piłka wodna będą na nowym stadionie pływackim w Friedrichshain. Zawody piłki nożnej będą się odbywały na 5 boiskach sportowych urządzonych wg. ostatnich osiągnięć techniki.

Wilhelm Pieck otworzy XI Światowe Studenckie Igrzyska Letnie

6 sierpnia o godz. 10 rano zostaną otwarte na stadionie im. Waltera Ulbrichta XI Igrzyska Letnie. Ponad 30 krajów ze wszystkich części świata deleguje swoich najlepszych studentów-sportowców. Prezydent NRD Wilhelm Pieck przywita w imieniu narodu niemieckiego młodych sportowców oraz otworzy oficjalnie XI Igrzyska.

Opłata za udział w XI Igrzyskach Letnich

Sekretariat MZS komunikuje, że opłata za udział w Igrzyskach wynosi 1 dolar dziennie. W opłatę tę wliczone są wszystkie koszty pomieszczenia, jak również uczestniczenia we wszystkich imprezach XI Igrzysk Letnich i Światowego Festiwalu Pokojowego Młodzieży i Studentów.

Udział w Igrzyskach wezmą...

lekkoatleci z Indonezji na czele z doskonałą lekkoatletką Anny Salamun. Oprócz tego przyjadą pływacy z Południowej Afryki. Malajscy studenci wyślą również do Berlina kilku sportowców.

Komunikaty

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddz. Wojew. w Poznaniu zawiadamia zainteresowane zakłady pracy, wpłacające składki ubezpieczeniowe na r-k Oddziałów Obwodowych ZUS w Narodowym Banku Polskim, że dotychczasowe numery konta bankowego Oddz. Obw. ZUS uległy zmianie i obecnie brzmią one dla:

O/O. ZUS Gniezno 17-433-3 w NBP Oddz. Gniezno
O/O. ZUS Grodzisk 283-433-28 w NBP Oddz. Wolsztyn
O/O. ZUS Kalisz 24-433-65 w NBP Oddz. Kalisz
O/O. ZUS Leszno 33-433-36 w NBP Oddz. Leszno
O/O. ZUS Oborniki 173-433-1 w NBP Oddz. Oborniki
O/O. ZUS Ostrów Wlkp. 44-433-46 w NBP Oddz. Ostrów
O/O. ZUS Poznań 372-433-87 w NBP Oddz. Poznań

Ponadto Zakład przypomina o obowiązku podawania na przelewach bankowych z tyt. wpłat składek ubezpieczeniowych i dowodach rozliczeniowych z tyt. zasiłków rodzinnych i chorobowych — obok innych danych — również numeru konta pracodawcy (NKP), pod którym Zakład Pracy został zarejestrowany w karcie-tecie pracodawców O/O. ZUS. — Dyrektor. K1323

Pracownicy poszukiwani

Dwóch księgowych na księgowość przebitkową JPK poszukuje Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Dolsku, pow. Srem. Reflektuje się na siły kwalifikowane. Wynagrodzenie wg VII, VI grupy plus premia. K1303

Głównego księgowego oraz gońca poszukuje natychmiast Stacja Krwiodawstwa, Poznań, Jackowski 42. 9961g

Księgowy(a) techniczny(a) i pomoc buchaltaryjną z praktyką potrzebni zaraz. Wynagrodzenie wg Ukł. Zbiorowego Pracy. Zgłoszenia z życiorysem i odpisami świadectw Stacja Selekcji Roślin, Nagradowice, pow. Sroda. K1313

Księgowego kwalifikowanego z dłuższą praktyką, obeznanego z jednolitym planem kont, poszukuje zaraz Rzemieślnicza Spółdzielnia Pracy Budowlana Gostyni, Nowe Wrota 8. Wynagrodzenie zależne od kwalifikacji — grupa V Układu Zbiorowego Pracy w Budownictwie. Zgłoszenia kierować pod adresem jak wyżej. K1330

Starszych księgowych i księgowych z długoletnią praktyką, oraz 2 zaopatrzeniowców i planistę materiałowego poszukuje zaraz: Wojewódzki Zarząd B.P.P. Poznań, Droga Dębńska 10. Podania z szczegółowym życiorysem kierować do Wydziału Kadr. 9959g

OGŁOSZENIA DROBNE

Wolne posady

Pomocnik krawiecki, dobra siła, potrzebny zaraz. Poznań, Kilińskiego 5, m. 11. 9917g

Dzielnicy do kuchni potrzebny zaraz. Furman — Jądolajna, Poznań, Garbary 63. 9930g

Samodzielna, starsza gospośka, uczciwa, referencjami, do prowadzenia domu samotnej osoby potrzebna. Janowski, Kruszewka, Rynek 19. 9938g

Szuka posady

Starsza, samotna poszukuje pracy stałej u samotnej osoby. Oferty „Głos Wlkp.” dla 6116p.

Nauka

Trzymiesięczne nowoczesne korespondencyjne kursy księgowości. Eddz, skrytka 163. K1234

Sprzedaż

Wózek . auto, jak nowy, sprzedam. Poznań — Starożeka, Św. Antoniego 17, m. 2, od godz. 17—19. 9921g

Ogród 7 morgów, warzywno-owocowy, oparkowany, 650 drzew owocowych. Poznań, blisko tramwaju, cena 130.000 — sprzeda Gruszczyński Poznań, Wawrzyniaka 22, 9943g

Motocykl „Zündapp” 750 z przyczepką (części zapasowe), zamieniam na samochód lub sprzedam Poznań, Świerczewskiego 11, m. 7, od 15—18. 9914g

Wyprzedaż towarów odzieżowych

Centrala Odzieżowa Biuro Wojewódzkie w Poznaniu zawiadamia, że z dniem 20 lipca br. rozpoczyna „wyprzedaż towarów odzieżowych”, która odbywać się będzie w sklepie Centrali Odzieżowej w Poznaniu „Dom Odzieżowy” wejście od ul. Szkolnej i dostępna będzie dla każdego człowieka pracy.

Wyprzedaż objęta będzie artykuły wybrakowane w cenach odpowiednio niższych oraz artykuły dziewiarzkie i konfekcji lekkiej o pełnej wartości użytkowej. K1334

Tapczan 2-osobowy, nowy — sprzedam, Poznań, Piekary 8, tapicernia. 9662g

Radio 4 lampowe „Tesla” sprzedam. Poznań, Piekary 8a, m. 21. 9955g

Okazja! srebrnego lisa sprzedam. Oferty: „Głos Wlkp.” dla 9924g.

Parcele tysiącmetrowe, ziemia ogrodowa, Starożeka, blisko dworca oraz Starożeka Wielkiej i Ławicy, blisko ulicy Dąbrowskiego, od 9.500, poleca: Dutkiewicz, Poznań, Dzierżyńskiego 105. 9940g

Samochód D.K.W. sprzedam. Poznań, Droga Dębńska 12, dla 9963g

Dnia 14 lipca 1951 r. zmarł opatrzony Sakramentami św., po krótkich i ciężkich cierpieniach, mój najczulszy mąż, nasz ojciec, brat, teść i dziadek, śp.

Jan Włodarczak

w 78 roku życia. Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 18 bm., o godzinie 10.50 z kaplicy cmentarza na Górczynie.

Msza św. żałobna odprowadziona zostanie w niedzielę o godz. 11.30 w kościele parafialnym u św. Michała na Łazarzu.

W ciężkim smutku pogrążona rodzina.

Kupna

Parcele Junikowie — Winogradach kupię. Oferty: „Głos Wlkp.” dla 9950g.

Stółme prasowniczy lub luzna, loco wagon, zakupi: M. Czubek i ska, Poznań, Libelta 34, telefon 36-91. 9948g

Opony, dekki 750x20, w bardzo dobrym stanie zakupi: M. Czubek i ska, Poznań, Libelta 34, telefon 36-91. 9947g

Zguby

Skradziono kartę meldunkową, kartę rowerową wraz z portretem na placu Stalina w Obornikach na nazwisko Wiktoria Gorączniak, gromada Uściłkowiec nr 9, pow. Oborniki. 6056p

Ostrzegam przed kupnem samochodu „Adler — Triumph”, który został skradziony podwórzka Poznań, Dąbrowskiego 54, Konieczny. 9932g

Walenty Pawlak

przeżywszy lat 69.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 19 bm., o godz. 11.20 z kaplicy cmentarza na Jeżykach. Msza św. za duszę drogiego nam Zmarłego odprawiona zostanie w sobotę, 21 bm., o godz. 7 w kościele Serca Jezusowego na Jeżykach.

W ciężkim smutku pogrążona rodzina

Poznań, Staszica 19 m. 4 9942g

Wanda Stamowa

przeżywszy lat 81.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek 19 bm., o godz. 18 z kaplicy cmentarnej na Winiarach. W nieutulonym żalu pogrążona rodzina

9934g Poznań ul. św. Leonarda 16a i Graniczna 1

Wielkie budowle Planu 6-letniego



CAF fot. Baranowski

Szybko postępuje naprzód praca przy budowie największej w Polsce elektrowni w Dychowie. Na zdjęciu: produkująca brygada monterska 19-letniego przodownika pracy Edwina Malaka pracuje przy montażu rozdzielni, wyrabiając 312 proc. normy

Wystawa roślin leczniczych winna wyruszyć w teren

Dzięki słusznej inicjatywie Wielkopolskiego Muzeum Przyrodniczego w Poznaniu, zorganizowano wystawę ziół leczniczych rosnących na terenie Wielkopolski. Oryginalne okazy ziół leczniczych oraz kolorowe plany umieszczono w jednej z sal Muzeum.

Wystawa ma jednak w Muzeum za mało miejsca i mocno jest „zagręszona”. Brak ponadto przewodnika po wystawie, co zmusza do odczytywania objaśnień, z których nie wszystkie są wystarczające dla

zapoznania się ze sposobem zbierania i przechowywania ziół.

Wystawę zwiedziła w Poznaniu znaczna ilość osób. Z kolei więc należałoby objechać z nią miasteczka i gminy Wielkopolski, by wszystkich mieszkańców zainteresować zbieraniem ziół leczniczych. Z pomocą CRS, która prowadzi skup ziół leczniczych w terenie można by objechać z wystawą siedliska GS i PZGS. Oczywiście, że przy objeździe takim konieczny byłby udział odpowiednio przygotowanego prelegenta.

Zbieranie ziół leczniczych to ważne zagadnienie dla naszego przemysłu farmaceutycznego. Na tym odcinku poprzez akcję propagandową w terenie, wystawa może oddać poważne usługi. (lpc)

O dodatkowy kredyt na remont domów

Prezydium MRN w Bojanowie przywiązuje wielką wagę do rozwiązywania trudności mieszkaniowych. Dowodzi tego opracowanie planu kapitalnego remontu domów poniemieckich i prac szarwarkowych na rok 1952.

W dyskusji nad planem poruszano sprawę złego stanu budynków poniemieckich. Projektowano remont 9 budynków, lecz kredyty przyznano tylko na remont 3, chociaż stan pozostałych 6 kamienic wymaga natychmiastowych napraw. A lepiej przecież wydatkować mniejsze kwoty w czasie, gdy remont nie wymaga tyle pracy, aniżeli wówczas, gdy dachy zawala się.

Radni zobowiązali Prezydium do rozpoczęcia usilniejszych starań w kierunku uzyskania dodatkowych kredytów na remont tych budynków. Postanowiono zastosować współzawodnictwo między komisjami Rady oraz powołano do życia Obywatelską Komisję Podatkową. (wt)



TO BYŁO W POZNANIU

Pełnego razu zwiedza Ogród Zoologiczny przedstawiciel tzw. „czynników” w dziedzinie finansów miejskich. Stojąc przed klatką z papugami zapytał dyrektora, który go oprowadzał: „Jakich słów papugi najłatwiej się uczyć?” — „Tych, które najczęściej słyszą” — odpowiedział dyrektor. W tej chwili największa z papug zaskrzeczała donośnie: „Kiedy nareszcie będą uchwalone kredyty inwestycyjne dla ZOO?” (na podstawie „Przekroju”).

RUCH W „RUCHU”

Otwarte przez cały dzień, umożliwiające nabycie wszelkich czasopism i wyrobów tytoniowych kiosk Państwowego Przedsiębiorstwa Kolportażu „Ruch” — zdobył sobie ogromną popularność. Ostatnio wymienione przedsiębiorstwo przystąpiło do ustawienia na ulicach Poznania nowych, estetycznych kiosków. Cieszą one z daleka oko przechodnia swą nowoczesną linią. (P)

W przodującej spółdzielni produkcyjnej Wielkopolski

Na 513 ha ziemi (ornej 446) panoszyła się tutaj przed wojną jaśnie pani Mikułowska, przebywająca stale w Paryżu. Do majątku przyjeżdżała tylko raz do roku, aby zabrać pieniądze wypracowane przez robotników, o których sprawy bytowe absolutnie się nie troszczyła.

Toteż różnie bywało. Po kilka lat musieli niejednokrotnie czekać robotnicy, by otrzymać wypłatę nędżnych zarobków.

Aż przyszło wyzwolenie z pęt kapitalizmu i obszarnictwa. Dawni robotnicy dworscy, prawnicy właściciele, otrzymali ziemię na własność

W POJEDYNKE CZY SPOŁEM?

— Zaczęło się dla nas nowe życie — opowiada przewodniczący spółdzielni, Józef Woźniak, w czasie wędrowki po polach. — Po pewnym czasie stwierdziliśmy, że praca na roli mimo entuzjazmu, z jakim do niej zabraliśmy się, praca w pojedynkę, bez nowoczesnych maszyn i narzędzi rolniczych nie przynosi wysokich osiągnięć.

Myśl zespołowej pracy zakiełkowała w głowach prawie wszystkich parcelantów. Gdy więc na jednym zebrań ktoś wypowiedział ją głośno — nie było sprzeciwu. Zaczęło robić przygotowania do realizacji projektu. Równocześnie jednak rozpoczęli działać bogaciej.

Zal im było pozbywać się takich odrobków za wypożyczenie koni lub maszyn. Wieczorami, jak nietoperze, zaczęli kraść wokół parcelantów, szepcząc im po cichu niesamowite bzdury o wspólnych miskach, garnkach i żonach. Ale nasi

Kotlin — to duża wieś gminna w pow. jarocińskim, zamieszkała w większości przez mało i średniorolnych chłopów, robotników i spółdzielców. Istnieje tu także państwowa fabryka przetworów owocowo-warzywnych. Dzięki temu rolnicy już od dawna nastawili się na produkcję warzyw i owoców. Zbyt na miejscu i opłacalne ceny zapewniają producentom podniesienie dochodowości gospodarstw rolnych tak indywidualnych, jak i zespołowych, a tym samym wzrost dobrobytu.

spółdzielcy tylko się z tego śmiali.

Prawda i postęp zawsze zwycięża. Tak było i przy narodzinach naszej spółdzielni — mówi Woźniak. Na 57 chłopów tylko 5 nie przystąpiło do spółdzielni w dniu jej założenia, tj. 14 lutego 1950 roku. Tych kilku tylko uległo podszeptom, wichrzycieli. Wcale tym nie przejmowaliśmy się. Współzujemy z nimi po sąsiedzku, wypożyczamy im maszyny i narzędzia rolnicze. Mieszkają w budynkach spółdzielni bez żadnych opłat. Wiemy, że wcześniej czy później przekonają się o wyższości gospodarki spółdzielczej. Możecie zresztą sami zobaczyć, jak wyglądała ich zboża w porównaniu z naszymi...

Istotnie. Przekonaliśmy się naocznie o prawdziwości słów przewodniczącego. Zboża indywidualnych dadzą znacznie niższe plony niż spółdzielcze. Po tegorocznych żniwach obserwatorzy z Kotliny nie będą się napewno długo namyslać z przystąpieniem do zespołu. Bo zboża spółdzielni przedstawiają się naprawdę imponująco.

A buraki cukrowe? Takich nie widzieliśmy już dawno w całej Wielkopolsce. Na 17-hektarowym szlaku, w promieniach południowego słońca mienia się zielono-brunatną barwą wyrosłe po kolana liście.

ZAPOWIEDŹ DOBROBYTU

Powracając z pola podziwiamy plantacje pomidorów (2 ha), ogórków (3 ha) i rzepiku — rycynusa (1 ha). Wszystkie pięknie obrobione, zmotykowane, obrabione. Na warzywniku u

prawy cebuli, marchwi, kapusty, kalafiorów, fasoli nie widać ani jednego chwastu. W sadzie gałęzie drzew uginają się pod ciężarem owoców. Patrzymy z uznaniem na przewodniczącego spółdzielni i ogrodnika.

W pięknie wybielonej, schludnej oborze stoją 22 krowy dojne, 2 buhaje i 11 jałowic. Wszystko było rasowe, dobre odżywione. W chlewni 3 macior prośnych, 57 warchlaków, 4 tuczniki i 30 prosiąt. I tu widać rękę, oko i troskliwość fachowca. Kierowniczką tego działu jest 60-letnia Marianna Prusinowska, odznaczona w dniu 1 maja Krzyżem Zasługi za wydatną pracę.

Spółdzielnia w Kotlinie dzięki rzetelnej pracy, troskliwości i zapobiegliwości wszystkich członków i ich rodzin, dzięki wytrwałej pracy zarządu zaliczona jest słusznie do przodujących w województwie poznańskim, co znalazło swój wyraz na niedawnej konferencji przewodniczących spółdzielni produkcyjnych w Poznaniu. Nie dziwnego, że mając taki budujący przykład, chłopcy w okolicznych wsiach utworzyli już kilka komitetów założycielskich i zrywając ze starym chęć budować nowe życie.

Kazimierz Jaźwiecki

W „pustelni” lednickiej

W ustronnym zakątku powiatu sulechowskiego, pośród gęstych borów nadodrzańskich znajduje się majątek PGR Lednik, zwany przez zespół pracowników „pustelnią”. Robotnicy rolni są tam bowiem niemal odcięci od świata.

Po żmudnej pracy w polu mogą jedynie w domach spędzać czas na wysłuchiwanie plotek, albo włóczyć się z kąta w kąt, gdyż świetlica zamieniona została na magazyn i szwalnię, mimo iż na ten cel znalazłoby się inne pomieszczenie.

Czterdzieści osób zatrudnionych w tym majątku, przeważnie robotników sezonowych, nie ma okazji przeczytania wspólnie gazet czy posłuchania audycji radiowych. W majątku nie odbywają się żadne narady produkcyjne, a jedynie w maju br. zarządono jedno jedyną zebranie, na którym odczytano tekst nowego układu zbiorowego. Dyrektor zespołu Klenica, do którego należy administracyjnie majątek Lednik, wykazuje całkowity brak zainteresowania problemami pracownikami. Przyjeżdża co prawda co pewien czas do majątku, lecz tylko „przeleci” przez podwórze, ofuknie tego lub owego, ale nigdy nie ma czasu na porozmawianie z robotnikami o sprawach gospodarczych.

Nic więc dziwnego, że pracownicy przenoszą się do innych gospodarstw. W przeciągu maja i czerwca br. porzuciło pracę 9 osób, ale nikt z odpowiedzialnych władz nie zainteresował się z jakich przyczyn. W chwili obecnej, gdy wszyscy ludzie pracy podejmują zobowiązania z okazji Święta Odrodzenia, zespół ten nawet nie jest zorientowany o potrzebie wyteżonej kolektywnej pracy.

Dlaczego tak się dzieje, mogą poinformować liczni pracownicy, a także instruktor PCK Bułński z Zielonej Góry, który

18 KRONIKA LIPIEC

ŚRODA Słońce w.: 3.50 zach.: 20.06
Frydryka, Szymona Księżyc w.: 20.30 zach.: 2.26

Dyżur pełni — Szpital Miejski nr 1, ulica Szkolna nr 14/16 (chirurgia i interna)
WAŻNIEJSZE TELEFONY
Pogotowie P. G. K. — 6666. 6667
Straż Pożarna — 1888 i 7777
Komenda Milicji Obw. — 6891

Dziś:

Na ogół dość pogodnie przy zachmurzeniu zmiennym. Temperatura maksymalna od +18 st. C na północy do +26 st. C na południu. Wiatry umiarkowane lub słabe północno-zachodnie i zachodnie.

Życie SPOŁECZNE

Dnia 18 lipca o godz. 18 w świetlicy Zakładów Energetycznych Okręgu Zachodniego (ul. F. Nowowiejskiego 11) uroczyste zebranie członków Związku Bojowników o Wolność i Demokrację, Oddział Miejski Poznań-Sródmieście. Udział wszystkich członków kół terenowych ZBoWiD Oddział Śródmieście obowiązkowy.

Dnia 18 lipca o godz. 19 w świetlicy KD PZPR (ul. Dzierżyńskiego 189) uroczyste zebranie członków Związku Bojowników o Wolność i Demokrację, Oddz. Poznań-Wiła.

Dnia 20 lipca o godz. 19 w lokalu przy ul. Masztalarskiej 8a w podwórku zebranie członków Ligi Kobiet, dzielnicy Poznań-Sródmieście.

Zawody modeli latających w Zielonej Górze

Zarząd Okręgowy Ligi Lotniczej w Zielonej Górze urządza w dniu dzisiejszym w Drożkach zawody modeli latających stanowiące eliminacje do zawodów ogólnokrajowych. Będzie to równocześnie sprawdzianem dotychczasowego dorobku Ligi Lotniczej województwa zielonogórskiego.

W zawodach walczyć będą o palmę pierwszeństwa producenci modelarzy młodzieży oraz skonstruowane przez nich modele lotnicze, tzw. „małego lotnictwa”. Większość tych aparatów bezsilnikowych wykonana została w warsztatach Ligi Lotniczej i warsztatach modelarskich przy zakładach „Zastalu” pod kierunkiem fachowych instruktorów.

Wśród blisko setki modelarzy, pochodzenia robotniczego i chłopskiego, oprócz dotychczasowych wyróżnionych młodzieżowych konstruktorów jak Logaciak, Lange i Spławski wybijają się zapewne nowe obiecujące talenty. Przygotowania modeli trwają już od jesieni, a przyszli współzawodnicy wystąpią z szybowcami własnych, ulepszonych pomysłów.

Na przyszłych zwycięzców czekają liczne nagrody. (tur)



A może by... mandacik?

To już nie szmery, ale piekielny hałas. Każdy niewątpliwie obywatel zna przepis o spokoju nocnym, który obowiązuje od godz. 22 do 6 rano. Tymczasem niektórzy mieszkańcy ulicy Matejki 52, 53 i 54 w Poznaniu przepisów tych nie znają. Wracając najczęściej do domu po godz. 22 i wtedy przy otwartych oknach rozpoczynają koncert. A ludzie, którzy o 6 rano mają obowiązek stanąć do pracy wylazą ze skóry i również krzyczą pod adresem „grajków”. Powstaje istna kakofonia dźwięków i nawoływań. Nic to jednak nie pomaga. A może pomogłyby... mandaciki?

Teatry

Opera im. St. Moniuszki
godz. 19 — „Halka”

Kino

APOLLO — godz. 16.30, 18.30 i 20.30 „Wesołe kumoszki z Windsoru”
BAŁTYK — godz. 17 i 21 „Czerwony rymak” — dozw. od lat 7
MUZA — godz. 16.30, 18.30 i 20.30 „Ostatni wystrzał” — dozw. od lat 7
WARTA — godz. 16 — „Aleksander Matrosow” — dozw. od lat 7, godz. 18 i 20 „Pieśń tajni” — dozw. od lat 10
LETNIE — godz. 16 i 18 „Świat się śmieje” — dozw. od lat 7
RIALTO — nieczynne

Wystawy

MUZEUM NARODOWE: „Malarstwo polskie

CO — GDZIE — KIEDY w POZNANIU

doby Oświecenia” — godz. 13-19
FOTOPLASTIKON
Armii Czerwonej 53 — „Szwajcaria i Bawaria zimą” — godz. 10-22

Radio

Program II
fala Poznań 249 m (Zastrzeżenie się zmiany w programie)
5.05 Wiadomości poanne; 5.10 Audycja dla wsi; 5.20 Koncert dla świata pracy; 6.15 Muzyka z płyt; 6.45 Polska pieśń masowa; 7.00 Wiadomości poranne; 8.00 Utwory kompozytorów słowiańskich; 8.30 Audycja dla kolonii i o-

bozów; 9.50 Koncert popularny; 10.55 Proza radiowa; 11.15 Muzyka i aktualności; 12.04 Dziennik popołudniowy; 12.30 Audycja dla wsi; 12.45 Na swojską nutę; 13.30 Muzyka dla wszystkich; 14.45 Polska pieśń masowa; 14.50 Orkiestra miodolnistów z Łodzi; 15.30 Audycja dla dzieci; 15.50 Koncert solistów; 16.20 (Pozn.) Reportaż dźwiękowy z otwarcia nowego gmachu Archiwum Państwowego i wystawy pt. „Wielkopolska i Poznań w dokumencie historycznym”; 16.30 (P-d) Pieśni w wyk. Marty Sadowskiej — sopran. Przy fortepianie Wiktor Buchwald; 16.50 (P-d) Ak-

tualny felieton z życia kulturalnego; 17.15 Koncert Małej Orkiestry z Krakowa; 18.00 Felieton Dobrowolskiego pt. — „Straszny ogień”; 18.15 (P-d) Poznański dziennik wieczorny; 18.25 (P-d) Odczyt naukowy w opr. prof. dr. Kłafkowskiego; 18.35 (P-d) Pieśni polskie w wyk. chóru „Bard” z Lubonia; 18.50 (P-d) Audycja sportowa; 19.00 Kameralna muzyka polska; 19.20 Koncert z Wrocławia; 20.00 Dziennik wieczorny; 20.30 Montaż literacki; 21.15 Muzyka ludowa z Katowic; 21.45 Życie i walka Feliksa Dzierżyńskiego; 22.00 Muzyka i aktualności; 22.30 Reportaż z III Międz. Turnieju Szachowego w Sopocie; 22.35 Muzyka taneczna; 23.00 Ostatnie wiadomości; 23.10 Koncert z Praji.